



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GAZETA CZĘSTOCHOWSKA

Redakcja i Administracja  
Częstochowa II-ga Aleja Nr. 38, telefon Nr. 50.

Pod kierunkiem  
Zygmunta Trzebińskiego

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej. Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interwencji codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 7—8 wieczorem.

## II-ga Aleja № 43. TEATR „ODEON” W. KRZEMIŃSKIEGO (Najstarszy w Królestwie)

Od soboty 12 do wtorku 15 Marca (włącznie) — Zupełna zmiana programu!

Przerwanie cyganek! (dramat) Polowanie na lampy w Abissynji (zdjęcia z natury w kolor).  
Wukające duchy (komiczne) Jak się służyła baletka (komiczne) Scena z baletu „Flet zaczyna-  
rowany” Tylko przez sobotę i niedzielę Zbrodnia grażna (dramat kryminalny)



Na scenie, Występy artystów operetki polskiej

Tylko przez sobotę i niedzielę

graną będzie **PŁACZKA I SMIESZEK**

Operetka w 1-ym akcie Ofenbacha.

W poniedziałek zmiana operetki

Reżyser W. NYNKOWSKI.

Zmiana programu w każdą środę i sobotę.

W Kalloskopach wystawiono: Wystawa w Chicago

— — Ceny miejsc zwykłe. — — — Szczegóły w afiszach i programach. — — —

## „ŻYZŃ” (ŻYCIE)

Na zasadzie NAJWYŻEJ zatwierdzonego w dniu 26 Grudnia 1909 r. postanowienia Rady Ministrów **Rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów**, założone w 1835 r., prowadzić będzie nadal swoją działalność po nazwę.

## „ŻYZŃ” (ŻYCIE)

**Rosyjskie Towarzystwo Ubezpieczeń Kapitałów i Dochodów.**

Kapitały Towarzystwa wynoszą **40,000,000** rubli.

Zarząd w Petersburgu ul. Glinki № 1.

Jeneralna Reprezentacja w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 7.

Dom własny Towarzystwa, telefon Nr. 15.67.

475

Po zaprowadzeniu działu Stolarskiego i powiększeniu

### Magazynu Fabrycznego

Krakowskie-Przedmieście, Hotel Europejski, Tel 6-27.

## Tow. Akc. „WOJCIECHÓW”

Poleca: kompletne urządzenia apartamentów, Sa koncertowych, Teatrów, Biur, Restauracji, Wybór pokoiów jadalnych, Salonów, Sypialni i t. p.

464

## TEATR „OAZA” I ALEJA II.

Od 8 do 14 marca 1910 r. włącznie: 518.

O  
A  
Z  
A

1. Ren-od Kolonji do Wingu (zajm. zd. z nat. w kol.)—2. Przedziej Przejści! bo się spóźni! (kom.)—3. Dziwak (sceny kom.)—4. Tańce hiszpańskie (z nat.)—5. PIGMALJON, dramat (sceny mitolog. Daniela Riché) obraz ten - Filma d'Art. wyk. w kol.—6. Miłość tworzy cuda (sceny rodzajowe)—7. Feralny dzień (komiczne).  
Występ polskiego humorysty **Aleksandrowicza** i znak. muzyk. kłownów **Jean Mera et la bella Lole** w nowym repert.

O  
A  
Z  
A

## Fabryka wyrobów cementowych majątku „OSTROWY”

J. C. W. Wielkiego Księcia **Michała Aleksandrowicza**.

Wyroby: dachówki, rur różnych wymiarów i form cegły, płyt podłogowych i trotuarowych, różne upiększenia fasad itp.

Przedstawicielstwo i biuro sprzedaży w firmie „Miot” w Częstochowie ul. Dojazd № 29 telefon № 203.

## KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Częstochowa, Aleja II-ga, dom własny.

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski

Założony w roku 1907

WYKONUJE RZEZBY PÓMNIKI ROROTY BUDOWLANE I SZTUKATERJE.

Telefon № 299.

# RYDZEWSKI i S-ka

Biuro Techniczne w Częstochowie, Teatral. 13

TELEFON № 1

Instalacje: Oświetlenia elektrycznego, przenoszenia siły i prądu na odległość. Oświetlenia młynów, tartaków, fabryk. Kanalizacja, wodociągi centralne ogrzewanie. Skład materiałów technicznych i elektrotech.

## Wybór środka przeczyszczającego.

Naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** jest z pośród znanych środkowo-europejskich wód mineralnych niewątpliwie najbogatszą w sole rozwalniające i przeczyszczające. Działa też, w przeciwieństwie zwłaszcza do soli sztucznych, już po użyciu małych ilości (przeciętnie pół lampki od wina) z wielką pewnością.

Woda gorzka „Franciszka Józefa” zasługuje na szczególną uwagę, nie osłabia bowiem żołądka, jak to ma miejsce przy użyciu pigulek i pastylek przeczyszczających i innych różnego rodzaju środków podejrzanych, którychmi się ludzie nieświadomi, ku wielkiej swej szkodzi, posługiwali zwykli.

Naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa”, obfitując w dwuwęglan sodu, posiada tę rzadką właściwość, że używana być może przez czas dłuższy, nie wywołując zaburzeń w trawieniu. Wobec tego słusznie zajmuje stanowisko uprzywilejowanie w rzędzie i środków przeczyszczających.

368

## W jedności siła!

— 0 —

W końcu stycznia r. b. odbyło się ogólne zebranie Stowarzyszenia pożytecznego „Jedność”. Z tej racji dawno już chcieliśmy za pośrednictwem naszej „Gazety Częstochowskiej” dać znać szerszemu ogółowi, iż wbrew złowrogim przewidywaniom żyjemy i rozwijamy się coraz bardziej z pozytywnym dźwiękiem dla swych współbraci.

Historja rozwoju kooperatywy „Jedność” może służyć dowodem, iż nie należy zrażać się napotykanymi trudnościami, lecz, przeciwnie, z wiarą w swoje siły — wytrwać, nie żałując pracy, zabiegów, a nawet drobnych poświęceń. Ponieważ niejednokrotnie byłem świadkiem jak niejedna dobrze pojęta kooperatywa upadła wskutek tego tylko, iż członkowie ich brakło właśnie tego wytrwania, sądzę, iż nie od rzeczy będzie poświęcić słów kilka naszej „Jedności”, jej różnym kolejom i szczęśliwemu rozwojowi. Niech to będzie zachętą dla innych, przystępujących do wzniosłej pracy współdzielczości.

Założycielami tego Stowarzyszenia byli, jak to zdarza się najczęściej, robotnicy, członkowie b. „Spółki chrześcijańskiej”, która została założona coś około 1902—1903 roku. Do spółki tej przystąpiło kilku członków z fabryki Błęszna, a że znaczna odległość nie była dogodna do nabycia przedmiotów codziennej potrzeby powstała myśl założenia filji spółki, bliżej Błęszna położonej. Przy naszych staraniach uskuteczniło to, lecz o dziwo, niespodziewanie wkładły się nieporozumienia, które znieśliśmy nas odłączyć filję od „Spółki chrześcijańskiej” i postawić ją jako kooperatywę samodzielną p. n. „Pozytek”. W pierwszych trzech tygodniach, sądząc z poparcia ogółu, zapowiadano jej lepszą przyszłość. Na czele tej spółki stanęło kilku oficjalistów z fabryki Błęszna razem z ro-

botnikami, a zgoda, z jaką zabrano się do pracy, budziła w nas nadzieję, iż spółkę naszą rozwijać będziemy coraz lepiej.

Niestety stało się inaczej, nadszedł r. 1905, a wraz z nim mobilizacja, która wyrwała z szeregów pracowników kilka jednostek bardzo pozytywnych. Potem przyszły długotrwałe strejki i bezrobocie, które poderwały bardzo obroty sklepowe.

Zarząd jednak zaczął się mocno zastanawiać nad położeniem spółki i obmyślał, w jaki sposób dałoby się ochoczą w części zło naprawić i gdyby nie drobne niesnaski możnaby zle usunąć, lecz cóż, kiedy jedni już się zniechęcili, inni przez jakieś swoje osobiste urazy do drugich nie chcieli pracować, w sklepie zaś częste zmiany personelu powodowały coraz to większe straty, tak że dokonany w roku 1908, w miesiącu marcu, spis inwentarza wykazał 800 rb. strat przy kapitale, złożonym przez członków w wysokości 1,115 rb.

Spójrzawszy na te dwie cyfry, zdawałoby się, że dla spółki niema już ratunku, niektórzy nawet członkowie zaczęli się rejentalnie udzielać, obawiając się następstw, lecz inicjatorzy byli więcej wytrwałymi i zdając sobie sprawę, że zdobyćcie doświadczenia musi pociągnąć za sobą chwilowe niedomaganie, iż należy tylko wytrwać, postanowili dołożyć wszelkich usiłowań, by zło naprawić.

Zwołano ogólne zebranie, a przedstawiliśmy na niem najprawdę, wzięto się do pracy, zakasawszy rękawy. Pierwszym krokiem jaki powzięto, były starania o zatwierdzenie ustawy i przekształcenie Spółki na Stow. pożyteczne, zmieniając przytem nazwę z „Pozytku” na „Jedność”; dalej postanowiono zmienić personel, a na miejsce ludzi, którzy sobie lekceważyli pracę naszą, powołaliśmy kupca, który już raz u nas pracował.

Po otrzymaniu zatwierdzonej ustawy Stowarzyszenia pod nazwą „Jedność”, co

kolwiek stanowić by mogły wybory materiał do podręcznika terminologii rolnej. Pani domu sprzątała w wszelki wypadek wszystkie wależające się po domu dorodne dziewczęje i nawet pan domu, co zwykle był czynny, nie stanął w ich obronie. O lekacjach mowy być nie mogło, wszystko bowiem w domu przewróciło się do góry nogami.

Tymczasem przetrzymawszy mój chlebowadca, a zabiegliwy dzierzawca majoratu, pojechał zworką do odległego miasta gubernialnego — na zwjady. Wrócił na trzeci dzień z miną rozpromienioną, wioząc ze sobą kilka sztuk lichego materiału i trzech wynędzniałych zdyków — krawców. Przy baterji butelek dowiedział się od sekretarza gubernji, którego siostra była niegdyś boną w domu wielkiego właściciela majoratu o wszelkich upodobaniach i zachęciach tej „grubej ryby”. Okazało się tedy, iż „gruba ryba”, aczkolwiek zabawnem to się wydawać może był wielkim „demokram”. Ład i porządek we wsi, a dostatek i oświata śród ludu rozpozgała jego „wysokopostawione” oblicze i budziła zaufanie do dzierzawców.

We wsi zapanował ruch. Przybyli z miasta krawcy szyli na gwałt ubiory, malarze bielili chaty, karczmarza wyrzucano z szynku, wyrzucano kredens z flaszami i na tem miejscu ustawiono wielką czarną tablicę szkolną. W ciągu niespełna trzech tygodni odrapaną zwykłą i cuchnącą wieś mogła być wzorem

nastąpiło w dosyć krótkim stosunkowo czasie i po ukonstytuowaniu się zarządu, zabrano się do pracy wytrwale, to i owoce niedługo kazaly na siebie czekać. Już przy spisie inwentarza w roku 1909 okazało się, że strat zamiast 800 rubli jest tylko 197 rubli.

Dodać jeszcze muszę, iż nie same tylko chęci tutaj pomogły, ale i czynny; ile razy potrzeba było sprowadzić więcej towaru na święta, czy w innym czasie, członkowie znosili po kilkanaście rubli i pożyczali je na jakiś czas bez żadnego procentu, byleby tylko kupić towar za gotówkę.

Zapobiegliwość członków nie poszła na marne, lecz wydała dobry plon, gdyż przy obliczeniu w dniu 6 stycznia 1910 okazało się, iż te 197 rb. z roku zeszłego zostało pokryte, i jest oprócz tego czystego zysku 484,13 z czego postanowiono na kapital zapasowy odliczyć 10 proc., członkom od udziałów dać 6 proc., a od wybranego towaru wypadło dla członków 3 proc., co dla niektórych uczyniło po kilkanaście rubli. Członkowie, widząc, że takich procentów nie daje żadna kasa, postanowili procentów tych nie wybierać, by znów nie poderwać siły finansowej sklepu, lecz procenty te dopisać do udziałów, co dla niektórych stanowi dosyć pokąźną sumkę. Weźmy na przykład, iż jeden z członków złożył na udział rubli 5, nie dokładając już do tego ani grosza. Dziś po roku, doliczyszy przypadające procenty, to jest 6 proc. od udziału 30 kop., 3 proc. od wybranego towaru rb. 14 k. 61, posiada 19 rb. 91 kop.

Stąd widać jak na dłoni, iż są kasy oszczędnościowe, do których nie nie składając można mieć duże oszczędności, a temi kasami są Stow. Spółdzielcze.

Przystępując do opisanja tej kooperatywy nie miałem na myśli wywyższania jednego a ponizania drugich, lecz kierowałem się zupełną bestronnością, i to w celu, jak wyżej wspominałem, dania zachęty innym, stawiającymi pierwsze kroki na drodze spółdzielczości.

Niechże nie upadają na siłach i duchu, lecz raz podjąwszy pracę prowadzą ją z zapałem, a przekonają się, iż zabiegi ich muszą dać wcześniej, czy później plon owocny.

W artykule następnym postaram się dowieść prawdziwości słów moich, na mocy danych, których dostarczyły zabiegi spółdzielcze choćby w samej tylko Częstochowie. Przekonacie się czytelnicy, a zwłaszcza wy, bracia robotnicy, do których specjalnie słowa swe zwracam, iż przy dobrych chęciach najgorsze zło można przeczyszczyć.

Gromada to wielki człowiek, a w jedności siła nasza leży!

Robotnik  
Walenty Ujjański.

## Zjazd działaczy przemysłu ludowego.

— 0 —

W tych dniach w Petersburgu odbył się drugi zjazd działaczy z polnego przemysłu ludowego. W zjeździe brał udział 200 przedstawicieli ziemstw, miast, towarzystw i instytucji rządowych. Wśród uczestników zjazdu jest kilku Polaków, między innymi poseł Dymasz dr. Benni, prezes Tow. popierania przemysłu ludowego. Dr. Benni wygłosił referat o działalności tego Towarzystwa na terenie Królestwa Polskiego.

Mówca zaznaczył, że przemysł ludowy polski datuje się od bardzo dawna, gdyż istniał już w XVI i XVII wieku. Dotychczas jednak stan przemysłu ludowego był niezanny i wskutek konkurencji fabrycznej oraz braku znajomości środków technicznych nietylko nie rozwijał się, lecz nawet upadał. Powstał przed dwoma laty Tow. popierania przemysłu ludowego wiele się przyczyniło do potrzymania przemysłu.

Referent nakreślił obraz działalności celów Towarzystwa, oraz środków jego działania, podnosząc wysoko znaczenie wystawy częstochowskiej, na której zwiędzający mogli się dowodnie przekonać o znaczeniu przemysłu ludowego.

Inni referenci Rosjanie dotykali różnych kwestji, związanych z potrzebami przemysłu ludowego w państwie rosyjskiem.

## Nasze muzea krajoznawcze

Zamiłowanie do zbierania pamiątek historycznych, gromadzenia zabytków kultury, sztuki, etnografji i t. d. rozwija się z każdym rokiem coraz silniej w społeczeństwie polskiem. Narastających szlachetnych upodobań i zainteresowania jednostek, jest coraz częściej powstawanie instytucji muzealnych różnego rodzaju i zakresu.

Dobry początek zrobił przed kilkanaście laty niestrudzony w pracy chleb i wiekiem znuzony, dr. Lasocki, który żywszy przy Domu ludowym w Nałęczowie, Muzeum ziemi Lubelskiej z bogatym działem etnograficznym i historycznym.

W ślad za tym przykładem powstały inne miasta prowincjonalne w Królestwie Polskiem i w krótkim stosunkowo czasie powstały muzea: ziemi dobrzyńskiej we Włocławku; krajoznawczo-etnograficzne — w Jędrzejowie (gub. kielecki), higieniczne, przemysłu ludowego, r. n. — w Częstochowie, — prowincjonalne w Pabjanicach, — starożytności w Płocku — starożytności i pamiątek historycznych w Łowiczu, — wreszcie dnia 20 lutego b. r. w tymże Łowiczu, odbyło się

## Z wędrowki tygodniowej.

— 9 —

(Przyjęcie właściciela majoratu na Podlasiu i wspólna ława w Częst. Tow. rolniczym).

Było to już kilka dobrych lat temu. W owym czasie wakacje spędziłem, jako korepetytor w bogatej wsi Podlasia. Majątek ten nie był własnością mego chlebowadcy, lecz dzierzawiony z olbrzymiego klucza majorackiego. Dierzawca majoratu była korzystna, nazwisko tedy właściciela majątku wymawiane było z największą atencją, w każdym pokoju wisiał conajmniej jeden portret tego możnego pana, a najstarszy syn dzierzawcy nosił imię potentata. Była to jakaś gru a ryba z Petersburga, wsiami swemi mało się interesował i nigdy do nich nie zaglądał. Bogłostawil go za to wdzięczny dzierzawca majoratu i okradł ile tylko wlażło. Jednym słowem wszystko było w porządku.

Az nagle niby grom z jasnego nieba gruchnęła wieść, iż petersburska „gruba ryba” zamierza przybyć na lustrację swych posiadłości wiejskich. Zaczęły mój chlebowadca, dzierzawca majorat, kłód od wschodu do zachodu słońca wszystko napotkane na drodze tak dobrnymi wyrazami, iż doprawdy w druku nie miałbym odwagi ich powtórzyć, acz-

zagród właścicielskich. Dostatnio przyozdiany lud krążył około białych zabudowań i kreślił z niedowierzaniem głową, gdy do skromnych obór powędziano co lepsze stworzenia dworskie.

I nastał dzień — przyjechała „gruba ryba”. Przy triumfalnej bramie przjął chleb i sól z rąk najstarszego kmiecia, drugi zaś kmięć palną mowę, ale tak wyborna, iż w Dumie jej by się nie powstydzili. Kmieciem tym był charakterystyczny organista, mówka zaś ściganą tymczasem z jakiejś sztuki ludowej. „Gruba ryba” wybułażyla oczy na mowę, wyraziła żal, iż szkółka jest opuszczona z powodu wakacji, mianęła językiem na białe chaty i kiwnęła głową dworskim krowom w chłopskich stajenkach. I pojechała „gruba ryba”, mój chlebowadca zaś, ku ogólnej radości, a zwłaszcza krów dworskich, które powróciły do dawnych swych siedzib — utrzymał się dalej przy intratnej dzierzawie. Nawet coś urwał z czynszu, korzystając z dobrego wrażenia „ryby”. We wsi wszystko powróciło do normalnego stanu. Wapno opadło z chałup, na przyozdawkę potracano z zasług, liche krowy stoją po pas w gnojówce obór.

To było lat zaledwie kilka temu i na Podlasiu

A czy słyszeliście kiedy państwo dysputę dwunastomorgowego gospodarza z instruktorem rolnym, jaki plodozmienn lepszy? Czy bezzębne usta trzęsącego głową starusaka — chłopa wymyśliły przy

was kiedy dwanaście odmian owsa i jęczmienia? Czy widzieliście zagon chłopski, któryby wzmógł dochodność swą trzykroć w ciągu roku?

Pewnie nie.

Korzystajcie tedy z następującej okazji i przybądźcie jako świeżozaproszeni członkowie na posiedzenie w dniu 5 kwietnia do Częstochowskiego Tow. rolniczego. Zapisać się może każdy, słaba kawyoska, a nietylko ucieszycie o swe niewiedzianym widokiem, lecz przylóżycie drobną cegiełkę do olbrzymiego gmachu przyszłej budowli.

Tam zobaczycie pospołu na ławie siedzących magnata na setkach tysięcy dysputującego z dwunastomorgowym gospodarzem, posłuchacie jak dysputują oni, jak się przekonują, ile mają kwesji wspólnych. I je czynią tego dla oświecenia, że tak być musi, iż na tem wspólnym porozumieniu, wspomaganym dobrodrobie opartą jest tylko przyszłość Narodu i odrodzenie Kraju.

Nie papugi i nie pawie tam siedzą, lecz ludzie czynu, którzy i jasno celują i rozumieją.

I zda mi się, że natchnione słowo

były

A b d a n k.

Ks. Chwiłowicz, prefekt szkół miejscowych do pomocy zaprosił kilku księży z okolic.

F.—o.

#### — Zwyrondnienie.

We wsi Borówno, w pow. noworadomskim, stolarz od niedawna tam zamieszkały niejaki P. przybyły z gubernji Radomskiej, dokonał gwałtu na 5-letniej dziewczynie córce włościanina. W czasie nieobecności rodziców wszedł do mieszkania i tam w ohdny sposób dopuścił się gwałtu. Na miejsce dokonania karygodnego czynu zjechała policja z Kłomnic, która P. odprowadziła do aresztu w Kruszynie, skąd odesłany został do więzienia w Noworadomsku.

#### — Kradzież.

We wsi Jasców, w powiecie Noworadomskim, Włościaninowi Mateuszowi Spiewak skradziono parę kasztanowatych wałachów, wartości 170 rb. oraz całkowitą uprząż.

#### 2 Lublina.

##### — Świętokradztwo w Lublinie.

W czwartek w nocy w Lublinie okradziony został parafialny kościół na Kainowyszczynie, wzniesiony pod wezwaniem Świętej Agnieszki w 1646—ym roku oto szczegółowy opis świętokradztwa: Pierwszy gospodarzę złodziejską spozrygl o g. 5 rano kościelny, który następnie zaalarmował miejscowego kantonika ks. Mecha.

Złodzieży ukryci w ogrodzie, należącym do probostwa, a okalającym kościół, dostawili deskę do okna przy głównym ołtarzu, po której następnie wdrapali się w górę, gdzie wgniotli szybę; otworzywszy niezakratowane okno, świętokradcy spuścili się do kościoła po sznurze, potem otworzyli wytrychem zakrystję, spodziewając się znaleźć tu monstrancje i inne droższe aparaty kościelne, które na szczęście były schowane w mieszkaniu ks. proboszcza.

Lupem opryszków stały się 2 kielichy z patynami, srebrne, grubo pozłacane, krzyż srebrny, 6 srebrnych naczyń do olei świętych, 2 tacki srebrne do ampułek i łódka do kadziada, prócz tego złodzieje świętokradcy zabrali z cyborjum puszkę do komunikantów, przy czem komunikanty zostały porzucone na ołtarzu. Złodzieje dostali się również i na chór, gdzie robili poszukiwania, lecz bezskuteczne.

Ogólna wartość skradzionych przedmiotów wynosi z górą 300 rb.

Władze rozpoczęły energiczne śledztwo.

#### 2 Warszawy.

##### — Napad bandycki.

1 Onegdaj w nocy w okolicy Grodziska, na folwark Domaniewice, p. Józefa Dzierzanowskiego, napadło 20 uzbrojonych bandytów. Pomiedzy domownikami, a napastnikami, którzy, wyłamali drzwi i wtargnęli do wnętrza, wywiązała się zacięta walka, zakończona porażką pierwszych. Bandyci zabili Józefa Dzierzanowskiego, jego siostrę Marię i ciężko ranił siostrzeńca Lucjana. Zrabowawszy pieniądze i rzeczy wartościowe, bandyci uciekli.

Zawiadomiona o napadzie straż ziemska rozpoczęła pościg i 5 podejrzaných osobników aresztowała.

#### 2 Krakowa.

— Repertuar teatru krakowskiego zapowiada:  
Niedziela 13. pop. „Komedja omyłek”. Komedja w 7 obrazach, W. Szekspira. (Pół ceny).

Niedziela 13 wiecz. „Wesele za czasów rewolucji”. Sztuka w 3 akt. Sofusa Michaelisa. Nowość!

Poniedziałek 14. „Aktorki”. Komedja w 4-ach aktach Stefana Krzywoszewskiego.

## Biłow — Polakiem.

Z Poznania donoszą że w tych dniach wielki majorat baronów Biłowów w Meklemburgji, do której to rodziny należy także były kanclerz Rzeczy, ks. Biłow, przeszedł do rąk polskich, a mianowicie p. barona Hermana von Biłowa w Anasówce pod Wołoczyskami na Wołyniu.

W statucie fundacyjnym majoratu znajduje się przepis, według którego w razie wymarcia pierwszej linii rodziny Biłowów, majorat stanie się własnością tego z członków dalszej rodziny, którego wskaze los. Przed stu laty jeden z baronów Biłowów przeniósł się do Polski, osiadł w lubelskim i ożenił się z Polką katoliczką. Dzieci, wychowane

po polsku i w religji katolickiej, przywiązały się do kraju i uważają Polskę za swoją ojczyznę. Z rodziny tej pochodzi mieszkający w Anasówce pod Wołoczyskami baron Herman, oraz Rudolf von Biłow, właściciel Cieszyna, w pow. lubelskim. Obaj uważają się za Polaków.

Gdy przed kilku laty wygasła główna linja Biłowów, baronowie Biłowowie na Wołyniu, którzy pomni przepisów majorackich zachowali w pełni swe nazwisko, oraz nie przestali utrzymywać stosunków z linją majoracką, wzięli udział w zjeździe rodzinnym i los zrządził, że majorat dostał się w udziale P. Hermanowi von Biłow w Anasówce. W razie bezpotemnej śmierci bezdzietnego dotychczas byłego kanclerza Bernarda von Biłowa, dobra jego przejdą również na własność polskiego Biłowa.

Nowy właściciel majoratu meklemburskiego zna tak niedostatecznie język niemiecki, że przedstawiając się cesarzowi z powodu objęcia majoratu, musiał posługiwać się tłumaczem. Rodzina Biłowów pragnie utrzymać swe związki z narodem polskim i żyć nadal w tradycjach, wśród których wzrosła. Zgodnie z tem dążeniem też jedna z pań tej rodziny wychodzi za mąż za Polaka, adw. Władysława Szumana w Toruniu.

## Ostatnia poczta.

—!

#### Zjazd kuratorów.

Zjazd kuratorów okręgów naukowych odbył się ma, jak donoszą pisma Petersburskie, w stolicy państwa nad Newą w lecie r. b.

#### Sprawa wiedeńskiego truciciela.

Półurzędowy dziennik wiedeński — „Fremdenblatt” pisze, że w sprawie porucznika Hofrichtera śledztwo już wszystko wyjaśniło. Władze śledcze mają już na to dowody, w jaki sposób Hofrichter posiadał truciznę. Mianowicie zdradził się on sam. Przejęto jego listy, pisane z więzienia, w których daje wskazówki, w rodzaju takich: „niech wuj W. z Fremdenblatu nie zdradza” i t. d. Wuj W. jest aptekarzem i nazywa się Wilhelm Appel. Prowadził on dokładną ewidencję sprzedanych trucizn, tylko nie potrafił wytłumaczyć, gdzie się podziła znaczniejsza ilość cjananki. Otóż tę ilość cjananki kupił od niego właśnie Hofrichter.

Jeszcze dawniej zaś śledztwo wykazało, że inkryminowane listy były pisane na papierze Hofrichtera i że użyty w nich hektograf i dołączone do nich kapsułki były również jego własnością.

#### Położenie w Anglii.

W Anglii już na pewne spodziewają się w maju nowych wyborów. Jest to następstwem prawie równych sił stronniczą rządowego i opozycji. Wszystkie stronniczość już do wyborów się przygotowują. Łagodność, z jaką dotąd opozycja przeciwko rządowi występuje, tłumaczy sobie w ten sposób, że Balfour chce wybory odłożyć do jesieni, ponieważ kasa stronniczości jest wyczerpaną. To samo jednak można powiedzieć o wszystkich innych stronniczościach.

## TELEGRAMY.

(Agencji Petersburskiej i własne).

—o—

#### Wydatki na policję.

Petersburg 12. Ministerjum spraw wewnętrznych odmówiło gubernatorom powiększenia subsydiów na wydatki, związane z powiększeniem policji w miastach.

#### Demonstracje niedzielne w parlamencie.

Berlin 12. Dzisiaj w parlamencie niemieckim toczyła się dyskusja nad interpelacją scjalistów, zwróconą przeciwko postępowaniu policji wobec niedzielnych manifestacji.

Dep. Ledebour ostro potępił policję, gwałcając ustawy o stowarzyszeniach i zbraniach.

Sekretarz stanu Delbrueck bronił postępowania policji i w wykrętnym przemówieniu operował sofistykami.

Dep. Czarliski oświadczył, że gwałty policji pruskiej są dla Polaków chlebem powszednim, a nowość stanowią tylko dla Niemców.

#### Rosjanie w Persji.

Tebriz 12. W celu usunięcia oddziału wojsk rosyjskich z Tebrizu, odbyła się u Sattarchana narada z udziałem

fidajów kaukaskich. Postanowiono siłą zamknąć bazy, żeby pozbawić wojska rosyjskie możliwości kupowania prowiantów i wogóle rzeczy niezbędnych.

#### Zamach na pułkownika.

Grodno 12. Na ulicy żołnierze ciężko zranili nożem pułkownika 26 brygady artyleryjskiej, Nikitina.

#### Olbrzymi pożar.

Łódź 12. Spaliła się fabryka braci Deryng. Straty wynoszą 200000 rb. Jeden ze strażaków, otoczony płomieniami, spadł z wysokości 4 piętra i poniósł śmierć. Dwie osoby ranne.

#### Strzały w pociągu.

Mohilów 12. Pomiedzy Szkwłowem i Kapsysem w pociągu pocztowym 14 więźniów, skazanych na karęgę, pogosiło niespodziankie światło i wyrwało broń konwojującym. Nastąpiła strzelanina, podczas której zabity został 1 z więźniów i 1 strażnik, zranieni dwaj strażnicy i 10 więźniów.

#### Zabójstwo.

Chabarowski 12. Wczoraj o 15 w. od miasta na linji kolejowej, podczas zwykłej przechadzki, zabity został komendant Pryzamskiego bataljonu kolejowego, podpułk. Ignatjew.

#### Proces Tarnowskiej.

Wenecja 12. Podczas rannego posiedzenia odczytano depesze wymienione pomiedzy Prylukowem a Tarnowską. W jednej z depesz Prylukow zapytuje, jakie wybiera danie „gorące” czy „chłodne”. Miało to oznaczać wybór broni w spisku na Komorowskiego. Tarnowska odpowiedziała, iż gorące. Prylukow podczas posiedzenia zdradzał stan chorobliwy.

#### Trzesienie ziemi.

Teheran 12. W różnych miejscowościach Persji odczuto trzesienie ziemi

#### Ekspedycja północna.

Jakutsk 12. Przybył tu wschodni oddział ekspedycji północnej.

#### Pożyczka perska.

Taheran 12. Rozrzucają się tutaj w olbrzymiej ilości proklamacje do narodu, żeby popieściły państwo z pomocą pożyczką wewnętrzną, o warunkach jednak pożyczki nie ma tam ani słowa.

## Łódzkie

### „tajemnice“.

—x—

W pismach bardzo często znaleźć można ogłoszenia różnych „firm” łódzkich, zachwalających resztki materiałów na ubrania, palta itd., a wszystko to po wyjątkowo niskiej cenie i na wyjątkowo dogodnych warunkach.

Cena materiałów oraz warunki, na jakich je można otrzymać, są wymienione w ogłoszeniach, ale za to nie podany jest w nich ani adres firmy, ani nazwisko jej właściciela, wymieniony jest tylko numer skrzynki pocztowej i pierwsze litery, któremi należy adresować listy — z zadaniami wysłania towaru.

Takie same ogłoszenia, jakie znajdujemy w pismach polskich, pomyślowi właściciele owych „firm” umieszczają wcale także w pismach rosyjskich, bo i tam znajdują się naiwni, którzy dają się wzięć na lep zręcznie pomyślanej reklamy.

Wielu z nich, otrzymawszy zupełnie inny towar od tego, jaki żądali, nie reagują na to, ale są i tacy, którzy występują na drogę sądową.

Do kategorii tych ostatnich trzeba zaliczyć p. Jakóba Słopkowa, urzędnika kancelarji rządu gubernjalnego w Kursku.

P. Słopkowi, przeczytawszy w jednym z pism rosyjskich ogłoszenie, w którym było powiedziane, że za 10 rb. można dostać materiał na marynarkę, przypominający skórę wielbłądzia, zwrócił się listownie, załączając 10 rb., do ogłaszającej się firmy „A. Szlesinger et Com.” w Łodzi, z prośbą o przystanie owego towaru.

W jakimś czasie po wysłaniu listu p. Słopkowi otrzymał z Łodzi przesyłkę,

lecz znalazł w niej zamiast materiału, przypominającego skórę wielbłądzia, sztukę kamgaranu, czy zwiewotu.

P. Słopkowi przyjął przesyłkę, wychodząc z tego założenia, że lepszy rydz jak nic, lecz jednocześnie wystąpił na drogę sądową przeciwko właścicielowi firmy „A. Szlesinger et Com.”, Abramowi Szlesingerowi, zamieszkałemu w Łodzi, przy ul. Skwerowej nr. 18, oskarżając go o oszustwo.

Gdy skarga p. Słopkowa nadeszła do sędziego pokoju w Łodzi i dowiedział się o tem Abram Szlesinger zwrócił on otrzymane 10 rb., lecz było już za późno.

P. Słopkowi nie przyjął z powrotem 10 rb., bo z nadesłanką materiału kał zrobić marynarkę i w niej chodził ale też nie chciał słyszeć o cofnięciu skargi sądowej.

Sprawa Szlesingera wzbudziła duże zainteresowanie, bo takich właścicieli „firm” oraz „fabrykantów” jest w Łodzi bardzo wielu, nie więc też dziwnego, że wyrok sędziego pokoju, skazujący Szlesingera za oszustwo na miesiąc więzienia przyjęto z niepokojem, przypuszczano jednak, że zjazd sędziów pokoju zmieni wyrok pierwszej instancji i uniewinni Szlesingera.

Ale i ta nadzieja zawiodła. Na wczorajszym posiedzeniu zjazd sędziów pokoju, rozpatrzywszy ponownie sprawę Szlesingera, wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

## ROZMAITOŚCI.

#### — Także rewolucja.

Miniaturową „republikę” San Marino, położoną we wnętrzu włoskiego organizmu państwowego, o 13 kilometrów od Rimini, liczącą 61 kilometrów kwadratowych o 11,000 mieszkańców, nawiedziła w tych dniach „poważna rewolucja”.

Mianowicie 300 chłopów, niezadowolonych z projektowanych reform, napadło na pałac rządowy w stolicy i przez 4 godziny gospodarowali w nim, niszcząc i łamiąc wszystko, poczem nie tylko wobec karabinierów miniaturowej republiki, ile, zdaje się, wobec braku dalszego „programu” działania, „rewolucjoniści” powrócili do domu. Mieszkańcy jednak stolicy, dumni ze swej siły zbrojnej, powzięli uchwałę z wyrazami uznania dla karabinierów, że „ocallili republikę”—i na tem się cała „rewolucja” skończyła.

#### — Przewrotne kobiety.

W Saint Louis w Ameryce związał się klub, którego członkinie przyjęły na się rolę mężczyzn. Biedaczki, pragnąc dostać się rychlej do raju małżeńskiego, oświadczają się same mężczyznom, których pragną poślubić. W przeciągu miesiąca oświadczyło się mężczyznom 17 „panienek” (złosiłwi twierdzą, iż panienki te przeważnie ładny krzyżek na barkach noszą) doznały jednak gorzkiego zawodu. Płeć brzydsza bowiem nie chce wejść w jarzmo małżeńskie z odważnymi panienkami i niedyskretnie oświadcza, że lepiej by było, gdyby nie przewracały świata do góry nogami. Mimo to znalazło się kilku smiazków, którzy bardzo chętnie przyjęli oświadczenia. Niestety okazało się, że wszyscy są... zonanymi.

## Satyra i humor.

—o-8—

#### FIGIEL.

Dwuch ślepych dziadów siedzi przy kościele, a filut przechodzący, nic za darmo nie dając, mówi:  
— Masz, a podziel się z drugim!—i odszedł.

Za chwilę już się dziady bili, bo każdy myślał, że jego towarzysz całą jałmużnę sobi zabrał.

**Mleczarnia** dobrze prosperująca do sprzedania, lub potrzebna sklepowa z kaurcją. Ogrodowa 77, Mleczarnia Warszawska w Częstochowie.

## Na raty po 2rb. miesięcznie

nabyć można w księgarni **M. Lipskiej** w Częstochowie

### Album Jubileuszowe Grunwald

Szkic historyczny opracował Jasław z Bratkowa w ozdobnej oprawie rb. 6. Album ozdobione 260 ilustracjami w tekście i 22 kolorowanymi obrazami. 536

święcenie i otwarcie Muzeum ziemi łowickiej.

Muzeum gromadzić ma świetnie zachowane zabytki kultury ludowej Księstwa Łowickiego, a zarazem dostarczać miejscowej i okolicznej ludności wzorów pracy: pedagogicznej, oświatowej, rolniczej i przemysłowej. Potrzeba zapoczątkowano wszystkie działy. Widzimy tu tablice poglądowe, tablice statystyczne, mapy, modele ulepszonych narzędzi rolniczych — próby drobnego przemysłu włościań, prace dzieci z ochron i szkół ludowych, trochę zbiorów etnograficznych, mapy geograficzne i t. d.

W dwóch niewielkich pokojach zgromadzone okazy, pozostałe z urzędowo przed dwoma laty wystawy w Łowiczu, dopełniono zebrany potem darami i stworzono całość nie bogatą jeszcze, lecz już ciekawą i pouczającą. Muzeum zostało jako własność inicjatorki tego dzieła p. Anieli Chmielińskiej przekazane do czasowego użytku oddziału Towarzystwa Krajoznawczego w Łowiczu.

## Znamienne pielgrzymki.

Król Piotr serbski przybędzie do Petersburga 9-go marca w towarzystwie prezesa ministrów i ministra spraw zagranicznych.

Przyjęcie jego na dworcu odbędzie się według tego samego ceremoniału, jak króla Ferdynanda bułgarskiego. „Voss. Ztg.” donosi z Petersburga, że niebawem przybędzie do Petersburga także ks. Mikołaj czarnogórski i następcą tronu rumuńskiego.

„Neue Fr. Presse” pisze, że termin przyjęcia króla Piotra serbskiego w Petersburgu został wybrany bardzo nieodpowiednio z uwagi na położenie międzynarodowe.

Zapraszamy monarchów bałkańskich do Petersburga wywoła niewątpliwie podniecenie umysłów, co może pociągnąć za sobą bardzo złe następstwa.

Sfery polityczne wiedeńskie są zdania, że Izwojski powraca do tej samej taktyki politycznej, którą uprawiał podczas aneksji, mianowicie pragnie on zadokumentować przodnictwo Rosji na Bałkanach. Tego rodzaju jednak zabiegi muszą ostatecznie doprowadzić do niepożądanych i złych następstw.

„N. Wr. Tagebl.” zamieszcza depeszę z Monachium, która niewątpliwie jest inspirowana z Wiednia.

Osnowa tej depeszy jest taka sama, jak i wywody „N. Fr. Presse”, a mianowicie, że sfery polityczne austriackie i niemieckie są bardzo zaniepokojone obecną taktyką Izwojskiego, widzą bowiem w tem chęć naruszenia „status quo” na Bałkanach.

(K. L.)

## Jubileusz „Ekonomisty”.

— 0 —

Nie czestym u nas jest fakt, by jakaś poważna instytucja, jakieś poważne wydawnictwo lub czasopismo oczekiwało się szeregu lat istnienia. To też gdy taka rzecz się zdarzy, z uznaniem podnieść ją należy, bo ludzie zdala od podobnych przedsięwzięć stojący, nawet w przybliżeniu nie zdają sobie z tego sprawy, ile to pracy, trudów i wysiłków kosztowało, ile i jakich w tym celu należało trudności pokonać.

Właśnie jedno z najpoważniejszych czasopism polskich, „Ekonomista”, jedyne polskie czasopismo naukowe, poświęcone sprawom społecznym i ekonomicznym, obchodzi w roku bieżącym dziesięciolecie swego istnienia.

Założony w roku 1900 przez Marijana Kijorskiego, zdołał kwartalnik ten z biegiem czasu zgromadzić wokół siebie cały szereg poważnych pracowników na niwie badań ekonomicznych u nas. Na kartach „Ekonomisty” spotykaliśmy się z pracami St. Szczepanowskiego, J. Steckiego, H. Konica, St. Kłobukowskiego, St. Bukowieckiego i wielu innych, a wogóle zawsze odznaczał się „Ekonomista” obfitą, a poważną i wartościową treścią.

Wszystkie zjawiska naszego życia społecznego i ekonomicznego znajdują na łamach „Ekonomisty” zawsze gruntowne i wszechstronne oświetlenie. „Ekonomista” nigdy nie holdował specjalnie jednemu kierunkowi, nie służył jednej doktrynie; celem jego jest odzwierciedlanie ruchu naukowego w dziedzinie nauk ekonomicznych w całej jego szerokości.

Dziś po dziesięciu latach znożytą a owocną pracę założyciele, kierownicy i współpracownicy „Ekonomisty” mogą obejrzeć się poza siebie z takim zadowoleniem, jakie daje spełniony czyn. Przyczynili się znacznie do poważnego zainteresowania się zagadnieniami ekonomicznymi wśród szerszych sfer naszego społeczeństwa i posunęli rozwiązanie tych zagadnień u nas o poważny krok naprzód.

— 0 —

## Pêle - Mêle.

— W celu jakoby uspokojenia ludności w Chełmszczyźnie rozrzucała jest masami broszura niejakiego „Waśki kca-cza” obiecująca włościanom, po wyodrębnieniu Chełmszczyzny nowe nadziały ziemi.

— W Korei od paru dni notujemy jest nadmierny przypływ morza.

— „Kölnische Ztg.” donosi z Konstantynopola: Sprawdzają się, że Abdul Hamid w towarzystwie księżniczki przebrany przybył do Konstantynopola. Tam osadzono go w pałacu Topkapu. Pozostawienie go w Konstantynopolu jest ceną za zrzeczenie się praw majątkowych.

— W miejskiej szkole realnej w Rydze zorganizowało się uczniowskie kółko zwolenników wstrzemięliwości. Władze naukowe odmówiły zatwierdzenia tego kółka.

— Do reprezentanta Dalaj Lamy w Petersburgu przybyli dwaj posłańcy b. Dalaj Lamy, z ważnymi listami treści politycznej.

— Przybył do Paryżu król angielski, a jakkolwiek podróżuje incognito, tłum publiczności zgłotował mu owacyjne powitanie przed hotelem Bristol.

— Senat uchylił skargę doktora medycyny Danczakowej z powodu że niepozwolono jej objąć stanowiska doctenta prywatnego w uniwersytecie moskiewskim.

## KRONIKA.

— 0 —

### — Koncert strażny.

Nowy zarząd straży ogniowej wystąpił na wczorajszą sieć artystyczną w teatrze miejskim z przepychem, doprawdy zdumiewającym.

Zarówno część muzyczna (z wykonania której zda sprawę nasz krytyk muzyczny) jak również dział wokalny miał przedstawicieli, nietykojakna stosunki częstochowskie — pierwszorzędnymi.

Tak popularni swego czasu „Miłośnicy sceny”, a obecnie Tow. dramatyczne wystąpiło swych najdzielniejszych członków dla stworzenia wybornych kreacji w dwóch sztukach: niezapomnianej pamięci Zygmunta Przybylskiego „Pożegnaniu” i sylwetce scenicznej Czechowa „Niedźwiedziu”.

Wszyscy wykonawcy stali na wysokości zadania i zbierali zasłużone oklaski, a więc pp. Thielowię, Barski, Grodzki, ten ostatni zaprodukował też gorąco oklaskiwane monologu.

Zauważamy tylko jedno niedomaganie, niezależne już od organizatorów i wykonawców wczoraju wysocę nieudolne tłumaczenie komedji Czechowa.

W antraktach przygrywała doskonale zgrana orkiestra straży.

Sprawozdanie z części muzycznej zamieścimy w n-rze następnym.

### — Koncert — bal Tow. Opieki Szkolnej.

Dnia 3 kwietnia t. j. w niedzielę przewodnią odbędzie się koncert, a następnie zabawa taneczna na rzecz sympatycznej instytucji naszej Tow. Opieki Szkolnej.

Szczegóły podamy niebawem.

### — Nabożeństwo.

Dnia 19 marca o godz. 8 rano odbędzie się w kościele św. Zygmunta nabożeństwo Cechu stolarskiego, majstrów i czeladzi, o czem Urząd Starzych zawiadamia za naszym pośrednictwem.

### — Tow. „Częstochówka”.

Dziś o godzinie 2 pp. w Muzeum higienicznym w parku powystawowym odbędzie się zwyczajne zebranie członków

Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego „Częstochówka”.

Porządek dziennym zebrania: 1) Zagajenie zebrania. 2) Wybór przewodniczącego. 3) Odczytanie protokołu poprzedniego Ogólnego zebrania z dnia 7 marca 1909 r. 4) Sprawozdanie zarządu do działalności Tow. za rok 1909. 5) Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 6) Podział czystego zysku. 7) Uchwalenie budżetu na 1910 r. 8) Wybór do zarządu T-wa dwóch członków na miejsce wylosowanych, oraz dwóch kandydatów. 9) Wybór do Rady Towarzystwa dwóch członków na miejsce wylosowanych, oraz dwóch kandydatów, 10) Wybór trzech członków Komisji rewizyjnej. 11) Uchwalenie wydawania pożyczek pod zastaw papierów wartościowych i upoważnienie Zarządu do wystarania się w tym celu zmiany odpowiednich par. ustawy Tow. 12) Uchwalenie wprowadzenia czynności pośrednictwa i wzorowych prawideł. 13) Przystąpienie do Banku Towarzystw Spółdzielczych i upoważnienie Zarządu Towarzystwa do wystarania się o kredyt w tymże banku. 14) Wnioski członków.

Gdyby w powyższym terminie nie zebrali się ilość członków, wymagana ustawą (jedna dziesiąta część), drugie zebranie, ważne bez względu na ilość przybyłych członków, odbędzie się w tym samym lokalu o tej samej godzinie w dniu 20 marca r. b. i na to zebranie powtórnie zaproszenia rozsyłane nie będą.

### — Ze Związku robotników przemysłu żelaznego.

Dziś w lokalu własnym (Ogrodowa Nr. 61) odbędzie się zebranie Częstochowskiego oddziału Polskiego Związku Zawodowego robotników przemysłu żelaznego.

Początek zebrania o godzinie 3 po południu.

### — Benefis p. Edmunda Stokowskiego.

Jak już donosiliśmy, Zarząd Stowarzyszenia Rzemieślniczo-Przemysłowego, wyzajmniając się za bezinteresowne prowadzenie zabaw w czasie karnawału podjęte trudy przy utworzeniu sekcji dramatycznej przy tym że stowarzyszeniu, oraz reżyserowanie amatorskich przedstawień, przeznacza dzisiejsze przedstawienie na korzyść swego reżysera i kierownika p. Ed. Stokowskiego; jednocześnie będzie to także obchód jubileuszowy 35-letniej pracy scenicznej. Na program złożą się następujące sztuki: 1) „Dwie teściowe” komedja w 1 akcie z francuskiego, 2) „Pomyłka pana Lambinca”, farsa w 1 akcie H. Meilhae i L. Halevy, 3) „Przysługa” krotoczwila w 1 akcie, oraz w antraktach, deklamacje i kuplety.

Początek przedstawienia o g. 7 wieczorem.

### — Z Tow. Hygienicznego.

Dziś o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu Częstochowskiego Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego (II Aleja Nr. 31) p. Wojciechowski wypowie odczyt „O praktycznym znaczeniu mikroorganizmów w przyrodzie”, i dr. Nowak „O pomocy w nagłych przypadkach”. Odczyty będą ilustrowane obrazami nikiącymi.

Bilety można nabywać wcześniej w filij „Kurjera Warszawskiego” (II Aleja Nr. 24) i w Księgarni p. Rolnickiego (II Aleja Nr. 32), przed odczytem zaś przy wejściu.

### — Cena biletu 10 kop.

### — Odczyt p. K. Grosmana.

W dniu 15 b. m. o godz. 8 wiecz. pan Kazimierz Grosman wypowie odczyt publiczny „O rodowodzie Boga metafizyki greckiej” na korzyść Częstochowskiego Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego; odcyt odbędzie się w lokalu Tow. Higienicznego (II Aleja Nr. 31).

Bilety w cenie po kop. 25 od osoby nabywać można wcześniej w lokalu filij „Kurjera Warsz.” (II Aleja Nr. 24).

### — Z huty „Barbara”.

Przypominamy dzisiejsze zebranie udziałowców huty „Barbara” i osób zainteresowanych, które odbędzie się w lokalu huty (ul. Cienna) o godzinie 2 po poł.

### — Z Dźwigni.

Dzisiaj o g. 5 pp. w sali biblioteki parafialnej przy kościele św. Zygmunta odbędzie się zebranie miesięczne członków Stow. rękodzielniczek „Dźwignia Częstochowska”.

### — Ze Stow. sług.

Ogólne zebranie stowarzyszenia sług „Wzajemna pomoc” pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej odbędzie się dzisiaj o godzinie 4-ej p.p. w schro-

nišku paralityków, przy ulicy Wieluńskiej. Na zebraniu tem rozpatrywane będą: sprawozdanie Zarządu za okres istnienia Stowarzyszenia, oraz wnioski członków.

— Termin płatności kuponów renty 4 proc. państwowej i poz. prem. II emisji z 1866 r. przypada jutro t. j. 14 b. m.

### — Rekolacje na pensji p-ni Garsteckiej.

Rekolacje dla uczennicy pensji pani Garsteckiej odbędą się dziś, w poniedziałek i we wtorek. W środę komunja święta.

### — Wpływ zaliczeń kolejowych.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych krajowych: 03509.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów pośpiesznych bezpośrednich: 06080 06090 06092 06093 06105 06108 06112 06125 06128 06131.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów zwyczajnych krajowych: 33334 33792 34143 34180 34195 34203 34221 34243 34244 34252 34326 34331 34343 34347 34367 34409 34410.

Nr. Nr. zaliczeń z frachtów zwyczajnych bezpośrednich: 43401 47039 47421 47557 47574 47619 47834 47945 48011 48034 48197 48241 48287 48320 48321 48322 48360 48362 48377 48386 48427 48432 48460 48466 48472 48480 48503 48509 48533 48535 48542 48543 48548 48565 48580 48605 48612 48639 48655 48656 48657 48659 48680 48686 48688 48695 48702 48711 48720 48723 48724 48733 48734 48738 48739 48748 48749 48764 48781 48785 48792 48808 48861 48831 48835 48859 48867 48884 48826 48888 48889 48904 48913 48915 48989 48941 48978 48984 49003 49004 49024 49027 49030 49039 49080 49097 49126 49149 49164 49245 49252 49255.

### — Ze szpitala.

W ciągu dnia wczorajszego w szpitalu miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 34 i kobiet 22.

### — Z rzeźni miejskiej.

W ciągu doby ubiegłej w rzeźni miejskiej ubito: wołów sztuk 33, krów — 40, cieląt — 40, trzody chlewnej — 56 i kóz 1.

### — Brak opieki.

W domu przy ulicy Nadrzeckiej nr. 7 z I piętra, w chwili przewietrzania mieszkania, wypadł z okna chodnik, 7-letni Anszel Woelawski, łamiąc sobie rękę prawą poniżej łokcia i boleśnie kałecząc twarz i głowę. Pozwankowanemu Woelawskiemu pomocy lekarskiej udzielił pobliski felczer.

### — Aresztowania.

W ciągu dnia wczorajszego aresztowano w naszym mieście następujące osoby:

dla sprawdzenia osobistości: Wiktorję Salińską, Józefa Zachona, Otto Fricze, Mateusza Leonarda, Bronisławę Mokse, Ignacego Miejszege, Teodora Skaryńskiego, Karola Woncka, Antoniego Gajewskiego, Władysława Brenicha, Stefana Bronikowskiego i Michała Osockiego.

## KORESPONDENCJE.

— 00 —

### — Z Noworadomsku.

### — Zgon nauczycielki.

Onegdaj o godz. 6 pp. tysięczny orszak pogrzebowy odprowadził na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki 22-letniej nauczycielki s.p. Teofilii Soczyńskiej, ostatnio nauczycielki w fabryce Mottów w Częstochowie.

Zmarła ze wszech miar już w młodym wieku umiała sobie zaskarbić sympatię i szacunek wśród znajomych i przyjaciół, a także szkolnej młodzieży. Wieść o śmierci młodej nauczycielki p. Soczyńskiej wywołała przynębiające wrażenie w mieście, zarówno jak w okolicach.

Na trumnie złożono kilka wieńców, jako to: od przyjaciół, kolegów, koleżanek a także ze szkoły „Mottów” z Częstochowy, z którym przybyła specjalna delegacja dzieci pod opieką nauczycielki p. Heleny Ościkowej.

Zwłoki odprowadził do grobu rodzinnego na miejscowy cmentarz katolicki ks. Chrzanowski w asystencji ks. Kalinowski.

W czasie mszy świętej kolega zmarłej p. A. K. wykonał na chórze solo na skrzypcach „Marsza żałobnego” Chopina.

### — Spowiedź.

Wczoraj odbyła się spowiedź dzieci rządownych szkół, w kościele pofrańszkańskim, dziś zaś odbędzie się komunja św.



# Browar Parowy i Fabryka Słodu K. SZWEDE, w Częstochowie

Poleca swe wyroby nagrodzone medalem złotym na Wystawie Częstochowskiej



Piwo pilzińskie stołowe i ciemne w beczkach i butelkach || Słód bawarski i pilziński w wagonowych ładunkach || Kawę słodową paloną na pudy i funty

### WYNAJEM

karet i powozów na gumach i bez gum bryczek Ceny umiarkowane Aleja 1 № 4.

Telef. № 108. Przedsiębiorstwo pocztowe (dawnej pocztalera)

**Skład białej i naczyń kuchennych** w Częstochowie, II Aleja nr. 32 otrzymał prosto z Ameryki duży wybór wytrzymałych nowych systemów. Sprzedaż za gotówkę i na raty za poręczeniem. 434

### Korzystajcie z okazji

na czas krótki z powodu zwinienia sklepu **zupelna wyprzedaż**

różnej GALANTERJI wielki wybór, bielizny, krawatów i t.p. po cenie niżej 30 procent. II aleja № 18 dom W-go Imacha, obok mostu kolejowego w Częstochowie pod firmą REGINA 527

## H. KOCZAŁSKI & Co, Dom Komisowo-Spedycyjny

Częstochowa, Herby pr., Herby ros. i Granica  
Kantor mieści się przy ul. Panny-Maryi Nr. 18 w oficynie na lewo (parter) Telefon 38.  
W zakresie operacji wchodzi: cienie i ekspedycja towarów przemyсловych i wywozowy h na warunkach najprzystępniejszych 448-180-2

### Zatwierdzony przez Ministerium w 1900 r. ZAKŁAD DLA CHORYCH NA OCZY D-ra J MARCZEWSKIEGO

b. Ordynatora Warszawskiej Kliniki Okulistycznej, mieści się jak przedtem w Częstochowie przy ulicy Cerkiewnej Nr. 19. przyjmuje na stałe chorych od 1 r. 50 k. do 3 rb. na dobę. Porady przychodzącym chorym od 10-12 i od 3-4. W środy i niedziele tylko ranne przyjęcia. 1320

### J. PIETROWIEC w Częstochowie

II aleja № 30

Poleca na nadchodzące święta, Wina, Koniaki, Likieri, Wódki krajowe i zagraniczne, Miód staropolski, Portery, Piwa z różnych firm, Migdały, Rodzynki, Makę lubelską i drożdża najlepsze, szczególnie masło znane ze swej dobroci, ceny niższe

**Skład zegarów ściennych i zegarków kieszonkowych,** wyrobów jubilerskich, platowanych i forniturów dla zegarmistrzów.  
**Reprezentant zegarków Omega Sz. Lojze** w Częstochowie, I aleja Nr. 9. 450

Egzystująca od roku 1872.

### Fabryka napoi gazowych

# J. Lerner

w Częstochowie, ul. Dojazd 11.

Poleca w syfonach i balonach wyroby swoje, wyrabiane na kwasie węglanym płynnym, analizowanym przez Łódzkie Chemiczno-bakterjologiczne Laboratorium miejskie.  
Reprezentacja płn. nego kwasu węglanego.

Dostawa do sklepów, klubów i domów prywatnych. 474

### Agentura Rsięgarska „WIEDZA” w Warszawie

Podaje do wiadomości Szan. Klientów m. Częstochowy iż na owe miasto powi rzyła zas epstwo wraz z inkasem p. N. Rosenbaumowi w Łodzi.

Powołując się na powyższe ogłoszenie upoważniłem p. HERMANA KORNWASSERA do inkasowania należności i przyjmowania obstatunków dla firmy „WIEDZA” na Częstochowę i okolice.

Przedstawiciel firmy N. Rosenbaum, Łódź Widzewska 37.

### Precz ze złotymi zegarkami! Taniej nie można!

Gdyż zegarek mekki, najnowszego fasonu z prawdziwego francuskiego złota, odkryty, pięknie grastronowany, marki st. „Prima-Roskop”, nawet specjalista nie odróżni od prawdziwego złota 98 próby. Oprócz piękności zegarka, „Prima-Roskop” jest najlepszy, szwajcarskiej konstrukcji, ma znak genewskiej fabryki. Nakręca się raz na 40 godzin bez konieczności „Remontu”, wyregulowany do minuty z poręczeniem piśni-niem na 1st 6.

Cena dawniej 15 rb., teraz tylko 2 r. 75 k., 2 szt. 5 rb. 20 kop. Także kryty o 1 rubla drożej. Dla rozpowszechnienia naszej firmy, dołączamy do każdego zegarka jako premium, zupełnie darmo: 1) Przeliczone pancerny zegarek z tegoż złota, 2) Brelok Nowości Automatem kinematograf z interesującymi widokami, lub srebrny połączony 84 próby; 3) Mundштук, aparat D ra Kocha do nieszkodliwego palenia papierosów w cygar, lub pisulenty kieszonkowy przybór; 4) woreczek zamkowy, o hramionach zegarek od zepuscia. O statunki wysyłamy za zaliczeniem pocztowym i nawet bez zaliczenia. Adres: Warszawa, skład zegarków T-wa „Konsekwent” G. C. 1-szy pocztowy oddział. Za wysyłkę dołącza się do 1-pa. lub do 4 ch 50 kop. Kto tylko chce ten zegarek, to uwierzyć się jest prawdziwie złoty. UWAGA. Jeden damski zegarek odkryty z tegoż materiału z damskim kompletem 8 r. 75 kop. 343-2-1

### Rzadka okazja

Dzięki korzystniejszej nabytej partii towaru wysyłamy irwałe i ładne Sukno najnowszych deseni, około 2 arsz. szerokości po 4 i pół arsz. na jesienne męskie kostjomy za 4 rb. A zarazem damskie Sukno na damskie kostjomy bardzo eleganckiego i ładnego Wyrobu lub na letnie kostjomy gładkie Każmiru kolor. bordo, granatowy, czarny i kremowy, odcinkami po 8 arsz. po 3 rb. 10 k. za odcinek. Zmawiającym 2 lub więcej odcinków dodajemy do każdego damskiego ładny fartuch, do każdego męskiego podszewkę bezpłatnie. Przesyłka i opakowanie na rachunek firmy. Pewna gwarancja! Jeżeli się nie podobą przyjmujemy z powrotem i zwracamy pieniadze w całości. Adres: w Dom Handlowy Małkin i Syn Łódź G. C. 604

### Niebywała nowość

za 3 rb. 25 kop.

Gotowa, damska, elegancka suknia z pięknego miękiego welnianego trwałego materiału najnowszego rysunku podług ostatniej mody paryskiej, wykończenie guzikami, wesołymi sznurkami, we wszystkich ciemnych kolorach wysła się bez zadatku, dołączając 55 kop. za przesyłkę. Przy zapotrzebowaniu 3-ch sukien razem, przesyłka na rachunek. **BEZ RYZYKA**, niepodoba się — zwracamy pieniadze z powrotem. Taka suknia z lepszego materiału i lepszymi dodatkami 3 rb. 90 k. Prosimy wysłać do siebie albo sznurkiem i przelać w liście. Na Syberję dołącza się jeszcze 20 k. Adres: Fabryka A. Kivmana Łódź 521

### Rzadka okazja.

Za 7 rb. 25 kop.

Wysyłamy 3 zimowe lub jesienne kostjomy: 1 k walek Angielskiego sukna welnianego, trwałego i modnego materiału, najnowszego rysunku, 2 arsz. szerokości 1 1/2, dług. na cały męski kostjum do płaszcza i kawałek 8 arsz. „Sukna Panama” na damki trwały elegancki kostjum, najnowszego rysunku. Opakowanie i przesyłka na r-k firmy, pocztą bez zadatku i bez ryzyka, niepodoba się. Fabryka zwraca pieniadze. Na śądanie wysła się za tą cenę 2 męskie lub 2 damskie kostjomy, za zaliczenie dołącza się 16 kop. Adres: w. Do fabryki T-wa Sukniemo-Welnianej manufaktur Łódź № 2. 511-1-1

**Potszebny** nadatek lub nakładzaka do drukarni III aleja № 59 460

**Pianina**, fortepiany nowe używane, Schrodlera oraz własnej fabryki. Sprzedaż ratami wynajem, zamiana w Warszawa Nowy Świat 70, Wąsowski. 52

**Fabryka** okien, drzwi i t. d. Krakowski, 15, tel. 292, R. Święty. 461

**Uczeń** 6-ocio kl. wykształceniem rosyjskiego gim. udziela lekcji, ceny przystępne. Wiadomość w adm. Gazety 525

**Z powodu** nagłego wyjazdu sklep spozyczo- dywczey do sprzedania w dobrym punkcie do sprzedania. Myszków pierwszy przy fabr. -butenka. 608

**Zgubiono** paszport wydany przez gminę -rabowska na imię Anny Zajdor zło żyć w Administracji Gazety. 526

We wszystkich kolegiarniach sprzedają się dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prostej i najłatwiejszej nauki języków. Obcy w Szkole i Domu bez nauczyciela z objaśnieniem wymowy i kluczem, p. t.

**Samouczek:** Polsko Niemiecki kurs wstępny (Elementarz) po kop. 5, 12, 24 i 40; — kurs I y k. 60, — kurs II rb. 1.60. — Rusko Niemiecki po k. 5, 12, 24, 40 i 2.00 — Polsko Francuski kurs I y k. 120; kurs II-gi 8.20. — Gramatyka Polska-Francuska k. 1.20. — Wypisy Francuskie k. 60. — Wypisy Niem. k. 24. — Polsko-Angielski kurs I y k. 75 — kurs II gi k. 1.20. — Amerykański Elementarz k. 50. — Polska Ruski Elementarz po k. 5, 12, 24, 40; — kurs I-szy 1.40; — kurs II gi 1.80.

Nakład autora (Reussnera.) ul. Złota 6 Warszawa, 184

### 3 Nowy rynek 3 NAJWIĘKSZY w tym mieście MAGAZYN

Rb. 875 Ubranie sezonowe z różnych zwierciół, kroju angielskiego.

Rb. 1275 Eleganckie ubranie z tomaszowych tkanin z dobrymi dodatkami.

Rb. 1650 Ubranie klasowe z najlepszych krajowych towarów z najlepszymi dodatkami.

### Warszawski Magazyn 3 Nowy rynek 3

**Magazyn** Matuzewskiej przeniesiony w podwórku po prawej stronie № 8 Aleja pier. 539

**Jest** do sprzedania gos odarstwo w dobrym stanie na przedmieściu Częstochowy Stradom mieszkań 12 ogrodz. drzewami owocowymi 24 są się ze stacji Herby Kielce blisko fabryki Włocławski Jan Fedryk Ul. Ogrodowa. Nr. 33 dom Kury. 443

### Sklep masarski Klemensa Wrońskiego o Krakowska 5.

Poleca na nadchodzące święta szynki po 26 kop. do wyboru 542

**Student** - matematyk (uniwer. Moskiewskiej) p-zp-spo abia na maturę i wszelkie 6-ndactwa rządowe ul. Cerkiewna A 11 W. Zgłowski. 51

### PRALNIA JÓZEFY RYDZEWSKIEJ

II Aleja Nr. 40.

Przypomina Szanownej publiczności iż ceny są znacznie niższe. Mankiety 4 kop. Półkoszulki 6 i 8 kop. Kofierze 2 i pół, Koszule 14, płaska bielizna, franki, rękawiczki i wszelkie rzeczy chemiczne stosownie do umowy. Z wysokim Szacunkiem

Józefa Rydzewska.

Potrzebne uzennica. 453

Wielki wybór gotowych gres-tów od 2 do 25 rubli -oleca pracownia gorsatów „**JOZEFY**” Częstochowa Al. III róg Szkolnej dom p. Wnorowski. Reparacje, pranie, prasas nowywarne i t. p. Potrzebne są panny 454

**Poszukuje nauczyciela muzyki na skrzypcach oferty w administracji Gazety.**

**Urządzenie** sklepowe do sprzedania ul. św. Barbary № 8 drugie podwórko

**Sprzedam** kon może być parok-nny dla ppiekarzy, młazarzy, rzemieślników, callerników. Częstochowa Warszawa 109

**Pracownia** sukien damskich cen-trum miasta, dobrze prosperująca z wyrobioną reklamą, z powodu choroby właściciela do odstąpienia w wszelkimi rekwizytami Tremo, maszyny, szafy, stoły, kreda, łóżka, lampy i t. p. tania można nabyć pojedynczo. — Wiadomość Ekspedycyja Towarowa W. W. pierwsze okienko. 538

**Do sprzedania plac** pomiędzy Spzagalarnią a ko-szarami Huzarów wprost stacji Dr. 2. Herby-Kielce. Wiadomość w Zwiastu. 463

**Zgubiono** paszport wydany przez wójta gminy Rieki na imię Michała Krawicki. 524

**Potrzebny** pokój w okolicach ulicy Dojazd lub Mi-kolajewskiej przy inteligentnej rodzinie dla dwóch przywoitych kobiet. Oferty do admin. Gazety dla A. H. 225

**Zawiadomienie** Dnia 19 Marca r. b. odchodzi się na-żestwstwo o godz. 8 rano w kościele św. Zygmunta Cechu Stolarskiego Majstrów i Czeledzi o czem zawiadaniem Urząd Starostw. 540

**Z powodu** wyjazdu sprzedam meble salonowe, lampy, dywan, otomany i kwiaty. Wiadomość ul. Szkolna Nr. 9 546

**Tanio** sprzedam duży sklep spozywczoz-dystrybucyjny przy fabryce. Fabryczna 7. 545

**Mieszkania** nowe do wynajęcia Ten-cerkiewna № 43 wiadomość w kantorze służby. 512

**Sklep** z konf kony damską do sprzeda-nia II Aleja № 27. 272

### Lekarze całego świata zalecają stale

Idealny środek przeczyszczający dla dorosłych i dzieci

# PURGEN

Przyjemny, łagodny, skuteczny.

Cena pudełka 65 kop. Dostać można we wszystkich aptekach Br. Bazer & Tarsa. Budapeszt.

UWAGA: Oryginalne pudełka opatrzone są niebieską banderolą z napisem rosyjskim

**OGŁOSZENIE**  
Kasa szlenderowa „**LOMBARD**” L. Garbińskiego w Częstochowie zawiadoma, iż w dniu 9 16 marca r. b. i dni następnych od godz. 10 rano odbywać się będzie **LICYTACJA** na zastawy nie wykupione lub nie pro-longowane w swoim czasie. 449

